

ISSN 2080-0878


REDAKCJA
tel. 662 061 331
WĄBRZEŻNO

Realizują budżet obywatelski

str. 2

GMINA PŁUŻNICA

Do urzędu korespondencyjnie

str. 3

GMINA PŁUŻNICA

Szkoła działa on-line

str. 4

POWIAT

Szkoły w czasie izolacji

str. 30

CZWARTEK

9 KWIEŚNIA 2020

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 14/2020 (572)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO****Lawina kar dla mieszkańców**

WĄBRZEŻNO ▶ Mimo niezliczonych komunikatów i apeli niektórzy mieszkańcy naszego miasta zignorowali obowiązujące zakazy, dotyczące grupowych spotkań. W związku z tym do sądu skierowano 13 wniosków o ukaranie



– W piątek 3 kwietnia, tuż przed godz. 14:00 policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego otrzymali zgłoszenie o grupie osób, która miała spożywać alkohol w samym centrum miasta, tj. na placu Jana Pawła II – infor-

muje mł. asp. Krzysztof Świerczyński. – Funkcjonariusze zastali na miejscu pięciu mężczyzn w wieku od 38 do 47 lat. Nie znaleziono przy nich żadnego alkoholu, niemniej jednak mężczyźni popełnili wykroczenie polegające

na złamaniu zakazu zgromadzeń powyżej dwóch osób – mówi Świerczyński. – Wszyscy zebrani odmówili przyjęcia mandatów karnych po 500 zł każdy, dlatego trafią przed oblicze sądu.

dokończenie na str. 4

OGŁOSZENIE

*Wesołego Alleluja*

Z okazji świąt Wielkanocy
życzymy mieszkańcom gminy Płużnica
i ich rodzinom zdrowia.

Aby te święta były pełne wiary w lepsze jutro.
Życzymy Wam pogody w sercu,
uśmiechu, radości i nadziei.



Życzą władze gminy Płużnica
i pracownicy Urzędu Gminy w Płużnicy

OGŁOSZENIE

UWAGA KOMUNIKAT!

Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń informuje, iż na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. 2020 poz. 374 ze zm.) oraz w związku z § 17 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. 2020 poz. 566 ze zm.), wprowadzony zostaje dla osób nieupoważnionych zakaz wstępu do lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń. Zakaz obowiązuje od dnia 03.04.2020 r. od godz. 17:00 do odwołania.

Realizują budżet obywatelski

WĄBRZEŻNO ▶ Efekt realizacji zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego to m. in. kolejna łąka kwietna przy ul. Hallera. Ponadto postawione będzie 10 tzw. hoteli dla owadów oraz 78 budek lęgowych dla ptaków i 15 dla nietoperzy



Łąki kwietne drożej...

Jak przypomina Anna Borowska z urzędu miasta, łąki kwietne wraz z budkami lęgowymi dla owadów oraz budki lęgowe dla ptaków to dwa projekty zgłoszone do ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Właśnie trwa ich realizacja.

– Wartość zadań określona była na kwotę 5 tys. zł każde. Au-

torem pomysłów jest Małgorzata Biewald. Projekt łąki kwietnej i budki dla owadów w głosowaniu zdobył ważnych 791 głosów mieszkańców Wąbrzeźna, a pomysł postawienia budek lęgowych dla ptaków – 699. W rankingu, na 11 projektów, które zostały przyjęte do realizacji, pierwszy uplasował się na szóstej pozycji, drugi na ósmej – in-

formuje Anna Borowska.

W ubiegłym tygodniu na jednym ze skwerów przy ul. Generała Hallera rozpoczęto prace przy urządzaniu łąki kwietnej. – Usługę, na zlecenie urzędu, wykonuje firma City Garden z Dębowej Łąki. W postępowaniu ofertowym firma ta zaproponowała najniższą cenę. Zakres prac obejmuje przygotowanie terenu,

wysiew roślin, odchwaszczanie i podlewanie. Koszt wyniósł 7 tys. 687 złotych 50/100 – wyjaśnia Anna Borowska. – Zamówiliśmy także 10 tzw. hoteli dla owadów. Usługę wykona Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie. Budki dla owadów zostaną postawione na terenach zielonych: przy ul. Generała Hallera (1 szt.), wzdłuż Jeziora Zamkowego (od ul. Wroniej do ul. Łabędziej – 3 szt.), przy ul. 750-lecia Wąbrzeźna (2 szt.), wzdłuż ścieżek pieszo-rowerowych nad Jeziorem Zamkowym i jeziorem Frydek (4 szt.) – dodaje urzędniczka. Koszt wykonania dziesięciu hoteli dla owadów to kwota 1 tys. zł.

Jak informuje Anna Borowska, realizacja całego zadania będzie kosztować 8 tysięcy 687 zł 50/100 zł, czyli o 3 tys. 687 zł 50/100 więcej niż zakładał projekt budżetu obywatelskiego. Różnica zostanie pokryta z budżetu miasta.

... budki lęgowe taniej

W ramach kolejnego projektu na terenie Wąbrzeźna posta-

wione będzie ponadto 78 budek lęgowych dla ptaków: 40 dla sikory bogatki, muchówki żałobnej i białoszyjej; 16 dla sikory (poza bogatką); 12 dla szpaków, dudków, dzięciołów, wróbli i innych, 10 dla kaczek nadrzewnych. Powstanie też 15 budek lęgowych dla nietoperzy. Zostaną one rozmieszczone na terenach zielonych przy ul. Sokolej, na Górze Zamkowej, przy ścieżkach rowerowych nad Jeziorem Zamkowym i jeziorem Frydek oraz w parku przy ul. Wolności (przy jeziorze Frydek). Budki wykonała firma Ptasia Ogrody z Wiewiórek. Ich koszt to kwota 3 tysiące 835 złotych 15/100. Z zaplanowanego na to zadanie budżetu obywatelskiego pozostanie więc kwota 1 tys. 164,85 zł. Budki lęgowe dla ptaków oraz dla nietoperzy będą rozmieszczane na terenie miasta przy merytorycznej pomocy Marka Grzybowskiego, właściciela firmy Hobby.

(oprac. krzan)

Fot. (UM Wąbrzeźno)

Powiat

Terytorialsi i municypalni pomagają policji

Aktualna sytuacja epidemiologiczna na terenie kraju i związane z nią obostrzenia oraz zakazy wymagają od służb mundurowych wzmożonych kontroli, a także sprawdzania czy mieszkańcy naszego miasta i powiatu respektują nowe przepisy. Aby jeszcze bardziej zwiększyć liczbę patroli, policja podjęła współpracę z Wojskami Obrony Terytorialnej oraz Strażą Miejską w Wąbrzeźnie.



Już od soboty (4 kwietnia) na terenie Wąbrzeźna można było zauważyć pierwsze wspólne patrole. – Nasi policjanci wraz z funkcjonariuszami Straży Miejskiej oraz żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej rozpoczęli piesze i zmotoryzowane patrole w naj-

bardziej uczęszczanych miejscach na terenie miasta – mówi mł. asp. Krzysztof Świerczyński. – Pierwsze wnioski i spostrzeżenia są bardzo optymistyczne. Mieszkańcy jednoznacznie stosują się do nowych restrykcji, maksymalnie ograniczając wyjścia z domu, poza tymi

niezbędnymi. Ponadto w dalszym ciągu funkcjonariusze dokonują codziennych kontroli przestrzegania kwarantanny przez osoby, które zostały nią objęte. Tu również, poza wymienionymi w przeszłości nielicznymi przypadkami, nie odnotowaliśmy kolejnych naruszeń – informuje Świerczyński.

Policjanci przemieszczając się radiowozami po terenie miasta i powiatu, nadają komunikaty informacyjne oraz ostrzegawcze dla mieszkańców, zarówno w języku polskim jak i ukraińskim oraz angielskim. – Ze swojej strony dziękujemy za wyrozumiałość i jednocześnie apelujemy o cierpliwość w tym trudnym dla nas wszystkich czasie – podsumowuje oficer prasowy wąbrzeskiej policji.

(oprac. krzan)

Fot. (KPP Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Złodzieje wpadli, pomógł internet

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego KPP w Wąbrzeźnie zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy na terenie powiatu wąbrzeskiego usiłowali dokonać kradzieży przedmiotów wartych 1 tys. zł. Do ich zatrzymania przyczynili się użytkownicy jednego z portali społecznościowych, którzy w ekspresowym tempie rozpowszechnili zdjęcie samochodu, jakim poruszali się sprawcy. Na gościnne występy przyjechali z sąsiedniego województwa.

W środę (1 kwietnia) oficer dyżurny wąbrzeskiej komendy odebrał zgłoszenie od mieszkańca Jarantowic, że właśnie spłoszył ze swojej posesji młodego mężczyznę, który ukradł mu z garażu piłę spalinową oraz kanister z paliwem. – Uciekający sprawca porzucił jednak łup i odjechał samochodem, w którym czekał jego kompan – informuje mł. asp. Krzysztof Świerczyński. – Natomiast odjeżdżające auto sfotografował jeden z sąsiadów i natychmiast udostępnił zdjęcie w internecie. Pod zdjęciem pojawiła się lawina komentarzy, podająca, gdzie był widziany charak-

terystyczny mercedes.

Dzięki natychmiastowemu działaniu wąbrzeskich kryminalnych oraz funkcjonariuszy KPP Golub-Dobrzyń udało się odnaleźć i zatrzymać pojazd do kontroli na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. – Dwaj mężczyźni w wieku 31 i 21 lat pochodzący z powiatu działdowskiego w województwie warmińsko-mazurskim zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty usiłowania kradzieży, za co grozi im do 5 lat więzienia – podaje mł. asp. Krzysztof Świerczyński.

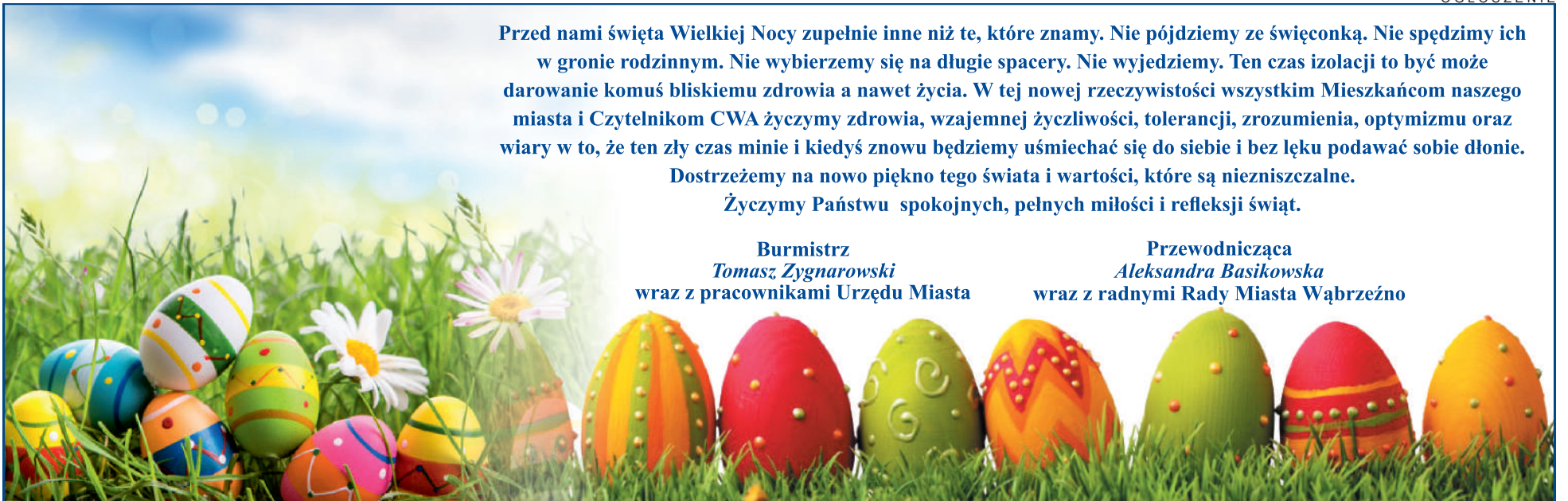
(oprac. krzan)

Fot. (nadane)

Przed nami święta Wielkiej Nocy zupełnie inne niż te, które znamy. Nie pójdziemy ze święconką. Nie spędzimy ich w gronie rodzinnym. Nie wybierzemy się na długie spacery. Nie wyjedziemy. Ten czas izolacji to być może darowanie komuś bliskiemu zdrowia a nawet życia. W tej nowej rzeczywistości wszystkim Mieszkańcom naszego miasta i Czytelnikom CWA życzymy zdrowia, wzajemnej życzliwości, tolerancji, zrozumienia, optymizmu oraz wiary w to, że ten zły czas minie i kiedyś znowu będziemy uśmiechać się do siebie i bez lęku podawać sobie dłonie. Dostrzeżemy na nowo piękno tego świata i wartości, które są niezniszczalne. Życzymy Państwu spokojnych, pełnych miłości i refleksji świąt.

Burmistrz
Tomasz Zygnarowski
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Przewodnicząca
Aleksandra Basikowska
wraz z radnymi Rady Miasta Wąbrzeźno



Do urzędu korespondencyjnie

GMINA PŁUŻNICA ▶ Jak informuje wójt Płużnicy Marcin Skonieczka, urząd gminy przestawił się na pracę zdalną. W czasie pandemii mieszkańcy mogą, a nawet powinni korzystać z tej formy komunikacji. Mogą zadzwonić, wysłać sms-a, wysłać list lub skorzystać z internetu

– W ciągu ostatnich kilku tygodni, w związku z walką z koronawirusem, nasze życie bardzo się zmieniło – mówi Marcin Skonieczka. – Przelomowy dla mnie był 11 marca, kiedy minister edukacji poinformował o zawieszeniu zajęć w szkołach od 12 marca. Był to jasny sygnał, że od tej chwili zmieni się sposób naszej pracy i funkcjonowania całej gminy. Tuż po rządowej konferencji prasowej przeprowadzona została narada Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, a następnie Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego – opisuje wójt Skonieczka. – W tamtym czasie apelowaliśmy o ograniczenie wizyt w Urzędzie Gminy i Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. Po wprowadzeniu 13 marca stanu epidemicznego instytucje te zostały zamknięte dla klientów. Sprawy można załatwiać wyłącznie zdalnie: telefonicznie, wysyłając wniosek pocztą lub za pomocą internetu. Ponadto zachęcamy mieszkańców do

przesyłania za pomocą sms-ów lub e-maili stanów wodomierzy – dodaje.

Wójt Marcin Skonieczka podkreśla, że intencją urzędników jest konieczność zmniejszenia możliwości rozprzestrzeniania się koronawirusa, co wymaga ograniczenia kontaktów między ludźmi.

– Tam, gdzie to było możliwe, zaleciliśmy, aby pracownicy naszych jednostek organizacyjnych zostali w domach. W urzędzie stopniowo przechodzimy na pracę zdalną. Staramy się ją umożliwić wszystkim osobom, którzy wyrażą taką chęć. Za pomocą szyfrowanego połączenia pracownik łączy się z komputerem w urzędzie i może wykonywać wszystkie czynności, tak jak dotychczas. Jednocześnie stopniowo udoskonalamy działanie Elektronicznego Obiegu Dokumentów. Oczekiwany stanem docelowym jest sytuacja, w której wszystkie dokumenty, w tym faktury, będą przekazywane pomiędzy pracownikami w wersji

elektronicznej. W tym zakresie mamy jeszcze sporo wyzwań do pokonania, gdyż w administracji publicznej występuje bardzo duże przywiązanie do papieru, pieczętek i odręcznych podpisów – opisuje wójt Płużnicy.

– Wprowadzone ograniczenia i zmiany wynikają z troski o zdrowie wszystkich naszych mieszkańców. Mniejsza ilość kontaktów bezpośrednich, które można zastąpić kontaktami zdalnymi, zwiększa bezpieczeństwo całej wspólnoty – podkreśla Marcin Skonieczka. – Narady, które miały miejsce 11 marca, były dla mnie ostatnimi spotkaniami w których brałem udział osobiście. Wszystkie kolejne zostały odwołane lub zamienione na telekonferencje. Obecnie można się ze mną kontaktować telefonicznie, e-mailem, przez WhatsApp lub umówić się na spotkanie online. W urzędzie korzystamy z telekonferencji za pomocą aplikacji Zoom. Organizujemy w ten sposób spotkania

oraz systematyczne narady z dyrektorami szkół, narady z kierownikami Urzędu Gminy i kierownikiem GOPS – zaznacza.

Wójt Marcin Skonieczka oraz przewodniczący Rady Gminy Płużnica Szymon Dudzik zorganizowali też pierwsze próbną zdalną spotkanie, w którym wzięli udział wszyscy radni. Każdy z radnych dysponuje odpowiednim sprzętem, który umożliwia prowadzenie telekonferencji. Obecnie samorządowcy przygotowują się do pierwszego zdalnego wspólnego posiedzenia komisji stałych oraz zdalnej sesji, podczas której będą podejmowane uchwały.

– Dla wszystkich samorządowców z województwa pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy utworzyli grupę w programie Microsoft Teams – informuje Marcin Skonieczka. – Przynajmniej raz w tygodniu mamy narady w formie telekonferencji z wojewodą kujawsko-pomorskim. Uczestniczy

w nich po 160 osób. Wojewoda, wojewódzki inspektor sanitarny, kurator oświaty i komendant wojewódzkiej policji udzielają odpowiedzi na pytania zadawane na czacie przez wójtów, burmistrzów i prezydentów. Okazuje się, że ta forma komunikacji jest równie wartościowa, co spotkania organizowane na żywo. Uczestnikom pozwala zaoszczędzić czas na dojazdy, więc mam nadzieję, że będzie ona stosowana również po zakończeniu okresu walki z koronawirusem – mówi Skonieczka. – Za pomocą tego samego narzędzia prowadzimy kilka razy w tygodniu telekonferencje samorządowców powiatu wąbrzeskiego. Biorą w nich udział starosta wąbrzeski, burmistrz Wąbrzeźna oraz wójtowie gmin Dębowej Łąki, Książek, Ryńsk. Bieżącymi informacjami wyminimy się w grupie na komunikatorze WhatsApp – dopowiada wójt gminy Płużnica.

(oprac. krzan)

Gmina Płużnica

Jest pierwszy zakażony

Jak informuje wójt Marcin Skonieczka, w ostatnim tygodniu pojawiła się informacja o pierwszym potwierdzonym przypadku zakażenia koronawirusem na terenie gminy Płużnica.

– Szczególną uwagę chcę zwrócić na słowo „potwierdzony”, ponieważ zakażonych osób może być więcej. Nosicielami mogą być osoby, które nie są tego świadome, gdyż pierwsze objawy choroby pojawiają się od 2 do 14 dni od zakażenia (przeciętnie po 5 dniach), a niektórzy mają bezobjawowy

przebieg zakażenia – mówi wójt Skonieczka.

– Niezależnie od podawanych statystyk, proszę wszystkich o zachowanie ostrożności i spokoju. Jak podaje NFZ, najważniejsze jest częste mycie rąk, unikanie dotykania oczu, nosa i ust, regularne dezynfekowanie swojego telefonu

i zachowanie bezpiecznej odległości od innych osób – apeluje wójt. – Każdy, kto tylko może, powinien zostać w domu. Obecne przepisy przewidują jedynie cztery sytuacje, w których możemy opuścić swoje mieszkanie: 1. wyjście do pracy; 2. załatwianie niezbędnych codziennych potrzeb, takich jak zakup je-

dzenia, lekarstw czy opieka nad bliskimi; 3. wolontariat związany z koronawirusem; 4. udział w praktykach religijnych – dodaje.

– Przed nami kolejne tygodnie, a może nawet miesiące życia w niepewności, w bardzo szybko zmieniającym się otoczeniu. Przyjęta w Polsce i wielu innych krajach strategia izolacji będzie niestety miała dotkliwe skutki dla gospodarki. Ważne jest więc, abyśmy wykazali się solidarnością i troską o osoby, które mogą potrzebować naszej pomocy. Zadbajmy o swoich bliskich, znajomych i sąsiadów. Szczególnie o osoby starsze i przewlekle chore. Proszę również o wy-

rozumiałość, szczególnie w stosunku do osób zakażonych lub objętych kwarantanną. Nie możemy nikogo piętnować. Trzeba pamiętać, że każdy z nas może znaleźć się w takiej sytuacji. Powinniśmy się wzajemnie wspierać – akcentuje Marcin Skonieczka.

Wójt zwraca się także do mieszkańców, aby informowali o swoich pomysłach, co władze gminy Płużnica mogą jeszcze zrobić, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa, w jakich działaniach mogą pomóc mieszkańcom, aby zwiększyć ich poczucie bezpieczeństwa.

(oprac. krzan)

Szkoła działa online

GMINA PŁUŻNICA ▶ Od 1 kwietnia gminy i powiaty mogą składać wnioski o dotację ze środków Unii Europejskiej na zakup sprzętu komputerowego w ramach projektu „Zdalna szkoła”. Samorząd Płużnicy otrzymał już wsparcie i kupił potrzebny uczniom sprzęt



– W zależności od liczby uczniów poszczególne samorządy otrzymują od 35 tys. do 100 tys. złotych. Nasza gmina otrzymała dotację w wysokości 60 tys. zł. W ramach projektu zamówiliśmy już 60 używanych, poleasingowych laptopów. Przy ich wyborze kierowaliśmy się rekomendacjami wypracowanymi przez zespół ekspertów, które dostępne są na stronie Centrum Projektów Polska Cyfrowa – informuje wójt Marcin Skonieczka.

Jak zaznacza Marcin Skonieczka, w gminie Płużnica już w pierwszych dniach zawieszenia zajęć w szkołach wykonana została diagnoza w zakresie dostępności sprzętu komputerowego. – Dyrekcja Zespołu Szkol-

no-Przedszkolnego w Płużnicy przeprowadziła ankietę wśród rodziców. Okazało się, że na 443 uczniów, sprzęt z dostępem do internetu i kamerą ma 310, a co czwarty uczeń, czyli 112 osób takiego sprzętu nie posiada. Z rodzicami 21 uczniów (5%) dyrekcji szkoły nie udało się skontaktować – mówi wójt.

Marcin Skonieczka podaje, iż podobne sygnały docierały również z innych gmin i powiatów w Polsce. Problem został dostrzeżony przez Ministerstwo Cyfryzacji.

– W bardzo krótkim czasie uruchomiony został projekt „Zdalna szkoła”, na którego realizację przeznaczono 186 mln zł. Jest on finansowany ze środków Unii Eu-



ropejskiej w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Procedura składania wniosku jest bardzo prosta. Sprowadza się do podania danych kontaktowych wnioskodawcy, planowanej liczby wspartych uczniów i nauczycieli oraz wypełnienia tabeli z budżetem. Dotację można przeznaczyć na zakup komputerów, tabletów, oprogramowania, ubezpieczenie sprzętu, a także na opłacenie dostępu do Internetu – relacjonuje wójt Skonieczka.

– Naszą intencją jest zapewnienie wszystkim uczniom w gminie jednakowych warunków nauki. Obecnie, między innymi ze względu na brak odpowiedniego sprzętu w domach uczniów, kształcenie zdalne sprowadza się

do wysyłania zadań i sprawdzania ich wykonania. Chcielibyśmy jednak, aby docelowo wszyscy uczniowie mogli zobaczyć, usłyszeć i porozmawiać ze swoimi nauczycielami. Sytuacja dla nich jest nowa, często trudna i taki kontakt może mieć kluczowe znaczenie w kształtowaniu ich postaw. Dlatego, gdy pojawiła się możliwość pozyskania dotacji na sprzęt, od razu z niej skorzystaliśmy – wyjaśnia Marcin Skonieczka. – Staliśmy przed dylematem jaki sprzęt kupić? Tablety są najtańszą opcją. Można je kupić już za 500-600 zł za sztukę. Jednak jak podkreślają eksperci, nie są one dobrym urządzeniem do edycji długich tekstów, ze względu na ekranową klawiaturę. Dyrekcja

szkoły również uważała, że laptopy są bardziej funkcjonalne. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na zakup używanych komputerów, aby wspomóc możliwie największą liczbę uczniów – relacjonuje wójt Skonieczka.

Laptopy w gminie Płużnica będą użyczone uczniom na czas funkcjonowania kształcenia zdalnego. Decyzję o przydziale komputera będzie podejmował dyrektor szkoły na podstawie przeprowadzonej wcześniej ankiety. Pod uwagę będzie brana sytuacja materialna rodziny. Ponadto warunkiem otrzymania sprzętu będzie zapewnienie przez rodziców dostępu do internetu.

(oprac. krzan)
Fot. (nadane)

Wąbrzeźno

Ruszyły prace na Podzamczu

Wąbrzeskie Podzamcze zmienia swoje oblicze. Duża inwestycja, realizowana w ramach projektu „Rewitalizacja zdegradowanych części miasta – zagospodarowanie terenów Podzamcza w Wąbrzeźnie” obejmuje m. in. budowę placu zabaw dla dzieci oraz budowę placu rehabilitacyjno-wypoczynkowego. Przed kilkoma dniami ruszyły pierwsze prace ziemne.



Przypomnijmy, iż w parku rekreacyjnym powstanie również skate-park, boisko do koszykówki, miasteczko drogowe wraz z grami planszowymi, plac grillowy z wiatą, a także obiekty małej architektury (trawniki dywanowe,

ławki, murki, ogrodzenia, skarpy, obrzeża granitowe, nawierzchnie z kruszywa naturalnego), chodniki, dwa parki linowe, tyrolka, tor trampolinowy. Ma także powstać pole do minigolfa. Na terenie zostanie instalowany monitoring

oraz oświetlenie parkowe.

Park powstaje za siedzibą Spółdzielni Socjalnej BAZA. Zaplanowany termin zakończenia inwestycji to 15 grudnia 2020 roku. Całkowity koszt inwestycji wyniesie ok. 4,5 mln złotych, ale w znacznej części pokryje go dotacja unijna (ponad 3,5 mln zł), przyznana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Pozostała część zostanie wydana z budżetu miasta.

(krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Zamiast zostać w domu, piją alkohol

dokończenie ze str. 1

Ponadto w sobotę ok. godziny 21:40 policjanci patrolówki podjęli się wylegitymowania pięcioosobowej grupy osób, która szła ulicą Matejki. Jak wyjaśnia Krzysztof Świerczyński, wszystkie osoby (w wieku od 30 do 40 lat) całkowicie zignorowały zakaz wychodzenia z domu i przemieszczania się. Nie reagowały również na polecenia policjantów, odpowiadając wręcz agresją wobec funkcjonariuszy, którzy musieli użyć środków przymusu bezpośredniego, aby ostudzić ich zapędy. – Podobnie jak osoby z dnia poprzedniego wszyscy zebrani odmówili przyjęcia mandatów karnych po 500

zł każdy, dlatego również staną przed sądem – informuje oficer prasowy policji.

W niedzielny poranek (5 kwietnia) także nie zabrakło nieroztropnych osób, które za nic mają wspólne dobro i beztrudno spotkały się w centrum miasta. – Trzech mężczyzn zorganizowało sobie wspólne spożywanie alkoholu. Zarówno najmłodszy z nich 37-latek jak i najstarszy 70-latek odmówili przyjęcia mandatów karnych po 500 zł każdy, więc ich postępowanie także oceni sąd – informuje mł. asp. Krzysztof Świerczyński.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

*Życzę wszystkim mieszkańcom Wąbrzeźna i powiatu wąbrzeskiego,
by Zmartwychwstały Pan umocnił w nas wiarę, nadzieję i miłość,
by dodał sił i mądrości, obdarzył zdrowiem,
by nadał sens naszym działaniom i wzmocnił potrzebę naprawy tego,
co złe w naszym życiu indywidualnym i zbiorowym.*

Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

„Gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu,
tam wszystko jest na swoim miejscu!”

św. Augustyn

„O sobie samym niewiele mniemać,
a o innych zawsze jak najlepiej
– to mądrość, to jest doskonałość.
Nawet gdybyś widział, że ktoś jawnie grzeszy,
albo dopuszcza się zbrodni,
nie powinienes uważać się za lepszego,
bo nie wiesz, jak długo wytrwasz w dobrym”.

Tomasz à Kempis

„Łatwizna życiowa jest największym wrogiem
współczesnej Polski. Nie tylko niekompetencje,
ale i nieuczciwość ludzi kompetentnych,
wykształconych, znających swoje zadania,
nawet dobrze uposażonych, może doprowadzić
do straszliwej katastrofy naszej Ojczyzny”.

Kardynał Stefan Wyszyński

Chrystus zmartwychwstał!
Zaprawdę zmartwychwstał!

Wielkanoc

2 0 2 0



Kolejny tydzień kształcenia na odległość

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W ostatnim numerze CWA pisaliśmy o pomysłach nauczycieli dotyczących nowego sposobu nauczania, tym bardziej trudnego w zakresie edukacji przedszkolnej. Liliana Jaworska, nauczycielka oddziału przedszkolnego w Dębowej Łące, dzieli się z nami swoimi spostrzeżeniami

– Przygotowując zadania dla dzieci ze swojej grupy, kieruję się podstawą programową i tematyką zajęć pozostałą do zrealizowania w tym roku szkolnym. Nie bez znaczenia jest znajomość dzieci, które jak wszyscy preferują bardziej pewne czynności, a inne wykonują z mniejszym zaangażowaniem. Ponieważ muszę liczyć na współpracę rodziców, więc zależy mi bardzo na informacji zwrotnej. Wszystkie uwagi rodziców na

temat trudności, atrakcyjności czy ilości zleconych zadań pozwolą mi dostosować plan zajęć na następny tydzień. Niektórzy opiekunowie przysyłają zdjęcia wykonanych prac plastycznych lub pytają o szczegóły zalecanej pracy. Zdaję sobie sprawę, że rodzice moich wychowanków są wyjątkowo obciążeni dodatkową pracą z dziećmi i nie na wszystko starcza im czasu. Wszyscy jesteśmy w trudnej sytuacji i po raz pierwszy sprawdzamy

w praktyce zdalne nauczanie – mówi Jaworska.

Pod koniec tygodnia nauczycielka rozsyła smsy do wszystkich rodziców z prośbą o opinie. – Ci, którzy odpowiedzieli, stwierdzają, że nie ma problemów z wykonywaniem zadań, a dzieci chętnie je realizują – dodaje Liliana Jaworska.

Podobne informacje zwrotne otrzymała nauczycielka z Wielkich Radowisk, Sonia Galwas.

– Trzech rodziców udostępniło filmy, w których dzieci recytują wiersz bądź wykonują zadania. Pięcioro innych przesłało zdjęcia swoich pociech z wykonaną pracą lub w trakcie jej trwania. Jedna z mam stwierdziła, że liczba i stopień trudności zadań są odpowiednie. Razem z koleżanką opracowujemy plan tygodniowych zajęć z podziałem na trzy grupy wiekowe o wdzięcznych nazwach: sówki, pszczołki i biedronki. Nieste-

ty, nie wszyscy rodzice znajdują czas na przekazanie swoich uwag, a są one bardzo istotne do planowania dalszej pracy – mówi Sonia Galwas.

Dla rodziców maluchów, które mimo wszystko się nudzą jest informacja, że w internecie na VOD TVP w ramach e-szkoły, codziennie od poniedziałku do piątku o godz. 9.00 rozpoczyna się program edukacyjny „Dobre przedszkole”.

B. Walas, fot. nadesłane



REKLAMA

WARSZTAT SAMOCHODOWY

NAPRAWA AUT OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

SERWIS KLIMATYZACJI

RÓWNIEŻ POJAZDY AGRO

USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

DIAGNOSTYKA I REGENERACJA

KOMPRESORY KLIMATYZACJI

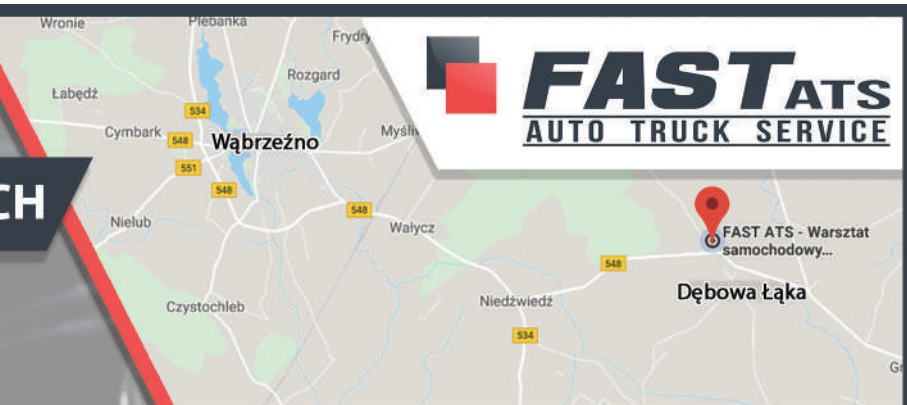


533 995 113

FAST ATS - Dębowa Łąka 185

TURBOSPĘŻARKI

WTRYSKIWACZE



Zakaz mentoli nie zmieni palaczy

Konsumenci chcą mieć wybór i dostęp do wiedzy

KRAJ ▶ Prawie połowa palaczy wybiera dziś papierosy mentolowe lub z kapsułką. Już od 20 maja br. będą ich pozbawieni, bo zaczną obowiązywać zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych o takim aromacie. Badania konsumenckie pokazują, że zakaz nie wpłynie radykalnie na rzucenie palenia. Prawie 90% palących mentole będzie palić nadal. Tylko co? Na rynku pozostaną jedynie alternatywy pod postacią e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu typu IQOS.

W badaniu zrealizowanym na zlecenie Forum Konsumentów w styczniu 2020 r. na reprezentatywnej próbie Polaków, firma badawcza Maison&Parners ustaliła, że mało kto wie o nowych przepisach i planowanych zmianach, a sami palacze nie rozumieją czemu ma służyć pozabawianie ich wyboru.

Groźne samoróbki

51 proc. palących papierosy mentolowe odpowiedziało, że po wprowadzeniu zakazu przerzuci się na inne papierosy, 20 proc. będzie kupowało dalej mentolowe, ale na czarnym rynku z nielegalnych, często niebezpiecznych źródeł, 16 proc. wybierze produkty alternatywne o mentolowym aromacie jak e-papierosy lub podgrzewacze tytoniu, które w 2017 roku wprowadzono do Polski pod nazwą IQOS, a 2 proc. będzie samodzielnie sobie przygotowywać papierosy smakowe. Te opinie potwierdzają przypuszczenie, że zakaz nie zmniejszy radykalnie liczby palących.

Niebezpiecznie brzmią zwłaszcza deklaracje zakupu wyrobów niewiadomego pochodzenia i samoróbek. Te, które dotychczas sprzedawano na czarnym rynku zawierały więcej szkodliwych substancji i groźnych dla zdrowia chemikaliów, niż jakiegokolwiek wyrób produk-

wany w fabryce, objęty reżimem technologii i akcyzą. Zmiana przepisów nie poprawi zatem zdrowia Polaków. Tylko 12 proc. palących mentole po wprowadzeniu zakazu rozważy rzucenie palenia lub zechce potraktować brak ulubionych papierosów w sprzedaży jako impuls do podjęcia kolejnej próby rzucenia palenia.

Brak informacji

Zaledwie 18 proc. ogółu Polaków i 35 proc. palaczy wie, że po 20 maja znikną papierosy mentolowe ze sklepów, kiosków i drogerii. Pozostali zostaną tym zaskoczeni.

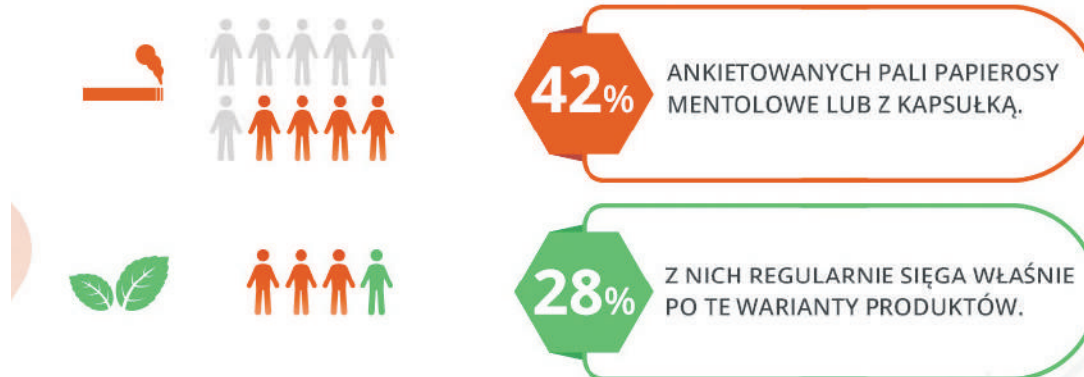
– Polacy nie lubią jak im się

ogranicza wolność wyboru, nawet jeśli generalnie zgadzają się do zasady, że palenie szkodzi zdrowiu, podobnie jak jedzenie w nadmiarze słodczy – uważa Agnieszka Plencler, prezes Fundacji Forum Konsumentów. Podczas konferencji prasowej wprowadzającej kampanię informacyjną #zakazmentoli mówiła, że same zakazy nie zmieniają postaw. Tak samo usunięcie ze szkół automatów do sprzedaży batoników nie zmieniło apetytu młodych konsumentów. Ludziom trzeba przede wszystkim tłumaczyć, co im szkodzi, bo tylko takie kampanie trwale zmieniają zwyczaje. Zakazy to

działania efektywne, ale mało skuteczne.

Zakaz sprzedaży mentoli jest efektem wdrożenia w Polsce dyrektywy unijnej, która narzuciła krajom członkowskim wycofanie z rynku każdego wyrobu tytoniowego, który swoim smakiem miałby uprzyjemniać palenie. Od dłuższego czasu zniechęca się palaczy informacjami na opakowaniach papierosów, jak bardzo szkodzą zdrowiu i zakazem palenia w miejscach publicznych. Jednak ciągle 9 mln Polaków sięga codziennie po papierosa. Ilu z nich pali w domu, także przy niepalących domownikach w tym przy dzieciach?

ILU PALACZY DOTKNIJE ZAKAZ MENTOLI?



Lepiej rzucić

– Czy wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów mentolowych oraz z kapsułką to dobra metoda, by nakłonić palaczy do porzucenia nałogu? – pyta socjolog, prof. Dominika Maison z Uniwersytetu Warszawskiego. – Z pewnością trzeba namawiać ludzi do rzucenia albo przynajmniej ograniczenia palenia, ale trzeba zrozumieć w jaki sposób takie działania powinny być podejmowane. Niestety, zakazy nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. Federacja Konsumentów też zachęca do rzucenia palenia. Jeśli jednak jesteś palaczem, który nie jest w stanie pozbyć się nałogu – nie wspieraj szarej strefy, bo nigdy nie będziesz mieć pewności co ci sprzedano i jak to wpłynie na twoje zdrowie. Poza oczywistym faktem, że wspieranie przemytu lub mafijnych wytwórni jest zwyczajnie nieetyczne. Jeśli już musisz palić, lepiej korzystaj z alternatywnych metod, ale dobrze przebadanych, takich jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu.

Na stronie internetowej <https://zakazmentoli.pl> można przeczytać o sposobach na rzucenie palenia a także poznać badania dotyczące konsumpcji papierosów w Polsce.

EB

Wąbrzeźno

Rynek nadal zamknięty

Na tydzień przed świętami zielony rynek zawsze cieszył się dużą popularnością. W tym roku świeci pustkami.



– Na tak dużym terenie z kilkoma wejściami nie sposób

przestrzegać zaleceń sanitarnych. Zdaję sobie sprawę, że to również miejsce pracy wielu osób. W mieście funkcjonuje lista przedsiębiorców, którzy oferują swoje usługi z dostawą do domu. Pomimo krótkiego okresu sporo firm dopisało się do tej listy. Cały czas jest ona otwarta i w pewien sposób pozwala przedsiębiorcom na kontynuowanie swojej działalności. Wiadomym powszechnie jest, że to nie to samo, co normalnie, ale zawsze jakieś wyjście w trudnej

sytuacji – mówi Trzciński.

Jak dodaje wiceburmistrz, oczywiście prowadzenie działalności gospodarczej, zmniejszenie obrotów w związku ze stanem epidemii podlega tarczy antykryzysowej. – Zgodnie z tą ustawą przedsiębiorcy mogą liczyć na pomoc. Jednak w mojej opinii skutki kryzysu gospodarczego będziemy wszyscy odczuwać przez najbliższe lata – kończy zastępca burmistrza Wąbrzeźna.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Wspierają medyków

Wąbrzeski ratusz kupił 1000 maseczek, które przekazano personelowi Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie. Rozpoczęła się też produkcja przyłbic ochronnych.



– Do tego celu kupiliśmy drukarkę 3d – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Produkcją zajęli się w pracowni Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji, a koordynacją tej akcji wziął na sie-

bie Maciej Paczkowski. Dziękuję prezesowi spółki Markowi Kondraciewiczowi za entuzjastyczne przyjęcie pomysłu i organizację produkcji. Trzymamy kciuki za pierwsze egzemplarze. Oczywiście ich dystrybucja będzie bezpłatna. Dziękujemy służbom medycznym i życzymy Wam wytrwałości oraz zdrowia.

O produkcji przyłbic przez mieszkańców Wąbrzeźna przeczytacie szerzej w kolejnym CWA. (red), fot. ilustracyjne

Seniorzy z Orłowa tęsknią za aktywnością

GMINA PŁUŻNICA ▶ Jak informuje Eleonora Chojnacka, jeszcze na początku tego roku, po przerwie świąteczno-noworocznej, seniorzy z Klubu Seniora z chęcią wrócili na zajęcia. Spotkania w gronie znajomych, warsztaty plastyczne itp. to było to, na co czekali. Niestety, obecnie ponownie muszą czekać, kiedy rozpoczną spotkania



– Mimo, że aura nie była typowo zimowa, to temat zimy z lat dzieciństwa często pojawiał się w pracach uczestników zajęć – mówi Eleonora Chojnacka. – Nasi seniorzy zawsze mają dużo do powiedzenia i często poruszają tematy zdrowia fizycznego, ale mówią również o tym jak pogoda wpływa na nasze samopoczucie oraz chęci do wyjścia z domów – dodaje.

W styczniu orłowscy seniorzy z utęsknieniem wrócili do swoich ulubionych zajęć, takich jak m. in. gry karciane, wykreślanie, „Rummikub” czy „Gra pozorów”. – Na zajęciach ruchowych uczestnicy poprawiają swoją sprawność ruchową, zajęcia rękodzielnicze również wymagają od nich nie lada zdolności – mówi Eleonora Choj-

nacka. – I tak na zajęciach rękodzielniczych seniorzy mieli okazję stworzyć swoje ogrody w słojach i wazonach, malowanie na desce pobudziło ich wyobraźnię, a tworzenie palmy wielkanocnej wymagało precyzyjnego poruszania palcami dłoni. Spotkania z pielęgniarkami geriatrycznymi uczyły, jak zapobiegać wielu infekcjom, dokuczającym ludziom w podeszłym wieku. Pytali np. o to, jakie rajstopy i podkolanówki powinni zakładać, aby pomóc sobie przy różnego typu chorobach, wywołujących obrzęk nóg – opisuje.

W lutym seniorzy zorganizowali spotkanie na zakończenie karnawału. – Nie brakowało poczęstunku, wspólnego śpiewania, słuchania muzyki, a niektóre pio-

senki z lat 80-tych porwały seniorów do tańca. W marcu również nadarzyła się okazja do świętowania i seniorzy uroczystie obchodzili Dzień Kobiet. Chętni przynieśli stroje retro, zorganizowany został pokaz mody z lat 80-tych, 90-tych, a nawet 20-tych ubiegłego wieku.

Seniorzy wraz ze swoimi opiekunami uczestniczyli też w wyjeździe integracyjnym do Torunia na koncert Ireny Santor w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki.

Aktualnie, ze względu na pandemię koronawirusa, marcowe zajęcia były częściowo prowadzone zdalnie. Seniorzy pozostawali w stałym kontakcie z opiekunką klubu, mogli skorzystać z pomocy w zakupie leków, zrobieniu zakupów czy też wypożyczeniu sprzętu rehabilitacyjnego. Opiekunka starała się, aby seniorzy nie pograżali się jedynie w myślach o krążącym wirusie i zaopatrywała podopiecznych w prasę, wykresłanki oraz inne gry. Jak podkreśla Eleonora Chojnacka, bardzo miło było jej słyszeć, że „jej” seniorzy tęsknili za tym i domagali się więcej takich zdalnych spotkań.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Kultura online w bibliotece

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie oferuje liczne kulturalne atrakcje online, by nie zostawić swoich czytelników samych w domach.



Wraz z początkiem ogłoszenia kwarantanny wąbrzeskie

bibliotekarki rozpoczęły pracę zdalną, by jak najlepiej wypeł-

niać swoje zawodowe obowiązki nie narażając siebie i innych na obecne zagrożenie. MiPBP w Wąbrzeźnie w ten szczególnie trudny czas proponuje swoim czytelnikom oraz wszystkim zainteresowanym mieszkańcom miasta i powiatu szereg aktywności online. Na stronie internetowej, a szczególnie na profilu facebookowym placówki od tygodnia udostępniane są na bieżąco informacje o różnych ofertach bibliotecznych i kulturalno-edukacyjnych.

– Zamknięta biblioteka wcale nie oznacza braku dostępu do literatury, czy ogólnie kultury, co jest równie ważne, jak inne potrzeby w tym ekstremalnym

czasie – tłumaczy Aleksandra Kurek, dyrektor MiPBP. – Robimy wszystko, aby wirtualnie zapewnić dostęp do wiedzy, kultury oraz intelektualnej zabawy.

Co więc możemy odnaleźć na social mediach miejskiej placówki? Wąbrzeskie bibliotekarki przygotowały propozycje spędzania wolnego czasu dla dorosłych, dzieci oraz młodzieży. Możemy więc obejrzeć chociażby domowej produkcji filmik Agnieszki Błaszak, gdzie głośno czytane są „Bajeczki z biblioteczki”. Biblioteka udostępniła także wspomnienia minionych wydarzeń kulturalnych, które miały miejsce w placówce. Na stronie facebookowej MiPB dostępne są konkursy, informacje na temat bezpłatnych e-booków, niezwykle rozmowa online z Olgą Tokarczuk, jak i również poezja, muzyka, wartościowe recenzje i czytanki dla najmłodszych, do których mogą włączyć się rodzice. Poprzez internet przekazywa-

ne są nowinki ze świata kultury jak i ciekawostki z regionalistów.

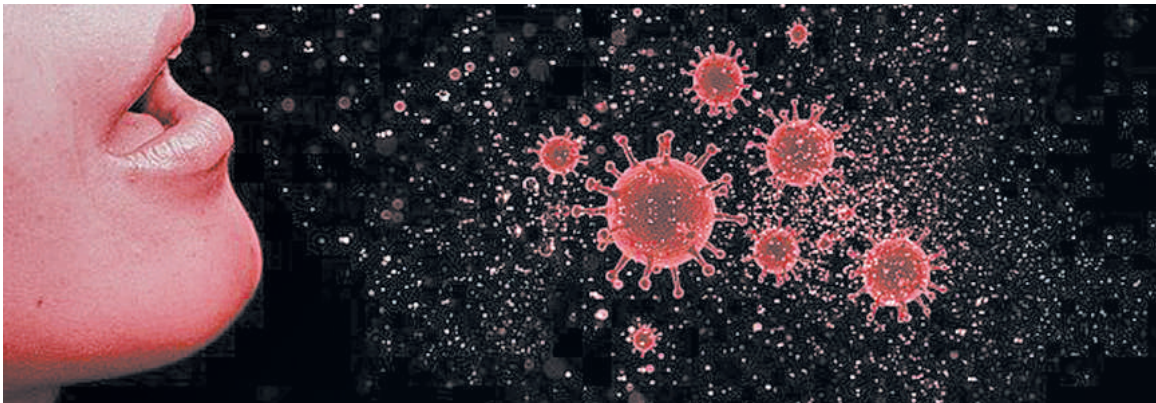
Bibliotekarki, także poprzez pracę zdalną, na bieżąco opracowują nowe zbiory biblioteczne oraz scenariusze wydarzeń bibliotecznych dla dzieci i dorosłych, przygotowują publikacje lokalne do wydania i druku, planują zakupy nowości wydawniczych, uczestniczą w webinarach dla bibliotekarzy w ramach samokształcenia oraz prowadzą melioracje katalogu online.

Wszelkie pytania i sugestie można kierować do MiPBP pisząc e-maile na adresy: kontakt@biblioteka.wabrzezno.com, dyrektor@biblioteka.wabrzezno.com lub wypożyczalnia@biblioteka.wabrzezno.com. Osoby samotne bez dostępu do komputera, które czują potrzebę rozmowy z bibliotekarką mogą dzwonić pod nr 605391603.

(olagoralska),
fot. archiwum

Koronawirus „przebudował” świat

GMINA PŁUŻNICA ➤ – Chyba nikt się nie spodziewał, że nasze życie zmieni się tak bardzo, w tak krótkim czasie. Dziś wszystko co robimy, podporządkowane jest walce z koronawirusem. Szybko pojawiają się nowe zagrożenia i wyzwania, na które musimy odpowiedzieć – analizuje wójt Marcin Skonieczka



– Po ogłoszeniu decyzji ministra edukacji o zawieszeniu zajęć w szkołach, wspólnie ze współpracownikami doszliśmy do wniosku, że skoro zamknięte mają być szkoły, to aby ten środek zapobiegawczy był skuteczny, musimy ograniczyć funkcjonowanie również innych podmiotów – wspomina Marcin Skonieczka. – Podjęliśmy więc od razu decyzję o zamknięciu czterech Świetlic Wsparcia Dziennego (pełniących funkcje punktów przedszkolnych), trzech Dziennych Punktów Opieki (małych żłobków) i ośmiu Klubów Seniora. Zawiesiliśmy wszystkie zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, spotkania oraz imprezy sołeckie. Zamknęliśmy również sale gimnastyczne, place zabaw, boiska, siłownie, a także świetlice wiejskie, co oznaczało odwołanie również, z dnia na dzień, planowanych imprez prywatnych. W wydanym komunikacie zaleciliśmy mieszkańcom, szczególnie

osobom z grup ryzyka, ograniczenie udziału we mszach i uroczystościach w kościołach – dodaje. – Zachęcaliśmy mieszkańców do zdalnego załatwiania spraw, a po wprowadzeniu stanu epidemicznego zamknęliśmy dla klientów Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Nowy sposób funkcjonowania objął również nasze ośrodki zdrowia. Wprowadzona została rejestracja na konkretne godziny, a wizyty zostały ograniczone do niezbędnego minimum. Lekarze zaczęli w szerokim zakresie stosować konsultacje zdalne, głównie telefoniczne i wystawiać e-recepty. O możliwości bezpośredniej wizyty pacjenta w ośrodku zdrowia decyduje lekarz – relacjonuje Marcin Skonieczka. – W zakresie bezpośredniej walki z koronawirusem naszym najważniejszym obecnie zadaniem jest uświadamianie mieszkańcom zagrożeń i przekazywanie informacji, które pomogą

im uniknąć zakażenia. Codziennie analizujemy wykonywane przez nas zadania i zastanawiamy się w jakim zakresie możemy jeszcze pomóc mieszkańcom, aby uchronić ich od skutków pandemii. Nikt nie wie jak długo potrwa obecna sytuacja, więc musimy przygotować się do funkcjonowania w takich warunkach przez najbliższe miesiące. Zdajemy sobie również sprawę z nadchodzącego kryzysu gospodarczego. Dlatego w pierwszej kolejności wstrzymujemy realizację nowych inwestycji. Wszystko wskazuje na to, że część z nich trzeba będzie odłożyć na kolejne lata – ocenia wójt. – Do naszych bieżących zadań doszła pomoc osobom objętych kwarantanną. Dotyczy to zarówno osób skierowanych przez sanepid na kwarantannę domową jak i wsparcie osób, które są w grupie ryzyka i powinny zostać w domach. W tym zakresie w pierwszej kolejności sprawdzamy moż-

liwości wsparcia takich osób przez rodzinę i sąsiadów. Gdy dana sytuacja wymaga pomocy osób z zewnątrz, udzielają jej pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Spółdzielni Socjalnej „Pomocna Ekipa” i opiekunki klubów seniora. Jako gmina jesteśmy także przygotowani na przyjęcie osób do kwarantanny grupowej. Mamy 50 miejsc w Centrum Edukacji Ekologicznej w Orłowie – wyjaśnia Marcin Skonieczka.

Wójt Płużnicy podkreśla ponadto konieczność zmian wprowadzonych w formy kształcenia dzieci i młodzieży. Mówi też o koniecznym wsparciu psychologicznym, zarówno młodzieży jak i dorosłych. – Wielu osobom towarzyszy strach przed koronawirusem. Pewna jego dawka jest konieczna, aby wszyscy poważnie podchodzili do zaistniałej sytuacji. Nie możemy jednak popaść w panikę, gdyż może ona być groźniejsza od samej choroby. W tym trudnym czasie powinniśmy szczególnie troszkę i szacunkiem otoczyć osoby, które muszą wykonywać swoją codzienną pracę na rzecz innych ludzi. Dotyczy to lekarzy, pielęgniarek, położnych, opiekunów środowiskowych i mobilnych, ratowników medycznych, strażaków, policjantów, właścicieli i pracowników sklepów oraz aptek, pracowników punktów pocztowych i placówek bankowych, listonoszy, kurie-

rów, konserwatorów sieci wodnej i kanalizacyjnej, pracowników firmy odbierającej odpady, a także wszystkich właścicieli i pracowników lokalnych firm, które starają się odnaleźć w trudnych dla nich okolicznościach rynkowych. Dziękuję za Wasze zaangażowanie i pracę, dzięki której nasza lokalna wspólnota może funkcjonować – podkreśla Marcin Skonieczka.

Szczególne podziękowania wójt gminy Płużnica kieruje do wszystkich pracowników Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Wąbrzeźnie, władz powiatu wąbrzeskiego i pracowników Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie, a także wszystkich swoich współpracowników z Urzędu Gminy w Płużnicy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płużnicy, Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Płużnicy, Gminnej Biblioteki Publicznej w Płużnicy, innych jednostek organizacyjnych oraz radnych i sołtysów.

– Wspólnie, najlepiej jak potrafimy, staramy się wykonywać nasze zadania i powierzone nam przez rząd nowe obowiązki. Dziękuję także pracownikom i działaczom lokalnych organizacji pozarządowych oraz wszystkim mieszkańcom, którzy podejmują inicjatywy, mające na celu pomoc innym ludziom – zaznacza wójt.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Felieton

Szczególny plan dnia

Anonimowy pracownik zamkniętej placówki dzieli się z nami spostrzeżeniami dotyczącymi codzienności w tych nietypowych czasach...



– Ogólnie oceniając minione i przyszłe dni, nasuwa się tylko jedno określenie – masakra. Każdy dzień jest taki sam. Rano, jak zwykle toaleta i dobrze, że nawyki są na tyle silne, by z niej nie zrezygnować. Później, bez śniadania, bo brak apetytu, godzinny dyżur w pracy, a tam rejestr pism, przystawianie pieczętek, dezynfekcja. Powrót do domu. Po drodze warto zrobić zakupy, ale jest po godzinie 10.00, czyli czas emerytów. Nie ma szans na szybkie zrobienie zapasów i powrót do domu. Z braku innych zajęć – zasłużona drzemka. Po przebudzeniu około godziny 13.00 byłby czas na obiad, ale nadal brak apetytu i totalna niechęć do gotowania – marazm – mówi nam Czytelnik CWA.

– Może zakupy w czasie niegroźącym mandatem wyzwola odrobinę energii. Rękawice zimowe są, a nawet takie do sprzątania, ale z maską jest trudniej.

Można założyć szalik, albo rękawik na twarz i zacząć polowanie na podstawowe produkty żywnościowe. Na wszelki wypadek warto było się zdezynfekować wewnętrznie tym, co jeszcze pozostało w barku. Wiem, że w międzyczasie można umyć okna, bo gdy słońce zaświeci to strach, ale kto to zobaczy i zweryfikuje, a poza tym można opuścić rolety – kontynuuje.

– W rozmowach telefonicznych ze znajomymi coraz częściej zadaję pytanie, czy jeszcze to jest normalność, czy już szaleństwo? O dziwo, w odpowiedziach słyszę, że oni też podobnie się zachowują. Jeżeli ta przymusowa izolacja potrwa długo to ze zdrowiem psychicznym ludzi będzie potężny problem, przynajmniej w moim wypadku – podsumowuje swoje refleksje nasz rozmówca.

B. Walas,
fot. archiwum

Swoi do swoich

CIĘKAWOSTKA ▶ Bratobójczy ogień to najgorsze co może stać się podczas wojny. Zazwyczaj spowodowany jest on chaosem, błędami ludzkimi lub pogodą. Oto kilka przykładów z historii, które wydają się być wręcz niewiarygodne

Najdziwniejszy przykład bratobójczego pojedynku wydarzył się podczas ósmej wojny Austrii z Imperium Osmanów, czyli współczesną Turcją. W nocy z 21 na 22 września wojska austriackie dokonały rzezi na samych sobie. Starcie rozegrało się w pobliżu miejscowości Karánsebes w dzisiejszej Rumunii. Znajdujący się w awangardzie armii austriackiej oddział kawalerii przekroczył rzekę Timis w celu przeprowadzenia rekonesansu i poszukiwania oddziałów tureckich. Turków nie znaleziono, ale przy okazji natrafiono na rumuńską wioskę, a w niej na życzliwych chłopów, którzy potraktowali żołnierzy wódką. W międzyczasie rzekę przekroczyły także oddziały piechoty. Gdy zobaczyli, że kawalerzyści bawią się w najlepsze, także zażądali dla siebie wódki. Kawalerzyści odmówili i przystąpili do obrony beczek z gorzałką. W przypływie stresu lub z winy szumiącego w głowach trunku jeden z kawalerzystów wystrzelił. Rozpoczęła się wymiana ognia, w której żołnierze zaczęli krzyczeć słowa „Turcy!” „Turcy!”.

Rozpoczęło się istne pandemonium. Niektórzy żołnierze zaczęli uciekać. Inni nie wiedzieli co się dzieje. W końcu zaczęto myśleć, że faktycznie doszło do tureckiego ataku. Sytuację starali się opanować oficerowie. Zaczęli po niemiecku krzyczeć



Bratobójcza bitwa Austriaków w 1788 roku

„halt!” (pol. stop!). Problem polegał na tym, że w wojsku austriackim służyło wielu przedstawicieli różnych narodowości i niekoniecznie znali niemiecki. Słowa „halt” zinterpretowali jako „Allah”. Pomyśleli więc, że faktycznie mają do czynienia z atakiem tureckim. W końcu cały austriacki obóz, gdzie znajdowało się blisko 100 tysięcy żołnierzy, wpadł w panikę. Nawet obecny tam cesarz Józef II został zepchnięty z konia. Żołnierze strzelali do wszystkiego co się rusza. Do dziś nie wiadomo, ile osób zginęło w czasie nocnej potyczki. Cesarz Józef po latach wspominał o 10 tysiącach, ale to przesadzona liczba.

Gdy po dwóch dniach na miejsce dotarła armia turecka, ze zdziwieniem stwierdzono setki ciał żołnierzy austriackich. Turcy bez oporu zajęli miejscowość Karánsebes. Nie był to jedyny tego typu wstydlivy incydent bratobójczego ostrzału. Jesienną, dżdżystą nocą z 21 na 22 października 1904 roku zespół okrętów rosyjskiej floty bałtyckiej storpedował kilka brytyjskich łodzi rybackich na morzu Północnym nieopodal wybrzeży Danii. Rosjanie, chociaż nie wiedząc dlaczego, wierzyli, że zatknęli się na morzu z okrętami... japońskimi. W tym czasie trwała wprawdzie wojna rosyjsko-japońska, ale główne wydarzenia rozgrywały się tysiące kilometrów od Danii. W dalszym ciągu incydentu rosyjscy dowódcy stracili zupełnie głowę. Ostrzelali własne krążowniki „Aurora” oraz „Dymitr Doński”. W czasie nocnego pandemonium nawet marynarze z flagowego okrętu „Borodino” zaczęli szerzyć plotki, że na pokładzie trwa abordaż

Japończyków. Niektórzy marynarze w popłochu wyskakiwali za burtę, inni przygotowywali do odparcia ataku rzekomych Japończyków. Cała akcja była niesamowitą kompromitacją rosyjskiej floty.

8 maja 1916 roku podczas I wojny światowej we francuskiej miejscowości Fort Douaumont na zapleczu frontu niemieccy żołnierze przygotowali się do obiadu. Niestety przypadkiem ogień z kuchni polowej zajął magazyn granatów i paliwa. Zginęły setki żołnierzy, w tym cały sztab 12. Regiment Grenadierów. Ci, którzy zdołali uciec, zostali ostrzelani przez inne oddziały niemieckie, które omyłkowo wzięły ich za piechotę francuską.

Gdy wybuchła II wojna światowa, błędy bitewne nie zniknęły. 3 września Wielka Brytania

wypowiedziała wojnę Niemcom. Trzy dni później w wyniku pаниki operatorzy reflektorów na wybrzeżu Wielkiej Brytanii omyłkowo wzięli jeden z brytyjskich samolotów za myśliwiec niemiecki. Poderwano samoloty myśliwskie, ale i te zostały wzięte przez operatora radaru za jednostki niemieckie. Zmobilizowano kolejne samoloty. W efekcie bitwy brytyjsko-brytyjskiej zestrzelono dwa samoloty, a jeden pilot zginął.

Niechlubny epizod w historii bratobójczego ognia dotknął także załogę polskiej łodzi podwodnej ORP Jastrząb. 2 maja 1942 roku została ona zaatakowana omyłkowo przez dwa brytyjskie okręty. W efekcie 5 członków załogi zginęło, a okręt postanowiono zatopić na morzu. 8 sierpnia 1944 roku amerykańskie bombardowce zaatakowały przypadkowo dowództwo kanadyjskiej dywizji piechoty i polskiej 1. dywizji pancernej. Wszystko działo się podczas walk w północnej Francji. W efekcie zginęło 65 żołnierzy, a 250 było rannych.

Ostatni większy incydent bratobójczego ostrzału wydarzył się w 2000 roku w czasie wojny rosyjsko-czeczeńskiej. 2 marca jeden z oddziałów rosyjskich został błędnie wzięty za Czechenów i ostrzelany. W konwoju podróżowało 98 żołnierzy. 22 zginęło, 31 zostało rannych.

(pw)

XX wiek

Prezydent z gołą głową

Postać Lecha Wałęsy jest niezwykle ciekawa, dla wielu bohater, dla innych zdrajca... nie czas na takie rozważania. Ciekawy jest za to lipnowski wątek jego historii opisany w 1981 roku w czasopiśmie Samorządność wydawanym przez NSZZ Solidarność Zarządu Regionu Gdańskiego.

Jak wiadomo, Lech Wałęsa urodził się w 1943 roku w Popowie, w obecnej gminie Tłuchowo. Jest synem rolnika, jednak wybrał inną drogę, udał się do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lipnie. To o tym okresie w życiu byłego prezydenta napisano w czasopiśmie Samorządność.

- „Zespół Szkół Mechanicznych w Lipnie. Wtedy była to tylko zwyczajna Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Na stronie 375. wielkiej księgi wpis: Lech Wałęsa, syn Feliksy i Bolesława,

narodowość polska, zawód ojca rolnik, przyjęty do szkoły na podstawie świadectwa. Dnia 1 września 1959 r. Nieco wcześniej na stronie 335. wpis Jego brata Stanisława.”

Autor artykułu dotarł także do protokołu Zespołu Wychowawczego internatu, w którym Wałęsa mieszkał. We wpisie z 17 listopada 1960 roku napisano „Lech Wałęsa - rozrabiacz, palacz”. 26 stycznia następnego roku kolejny ciekawy wpis: „Młodzież wychodzi do miasta bez nakrycia, m.

in. wychowanek Wałęsa z gołą głową i czapką w kieszeni. Propozycja obniżenia oceny ze sprawowania”.

O Wałęsie do artykułu wypowiedział się także Józef Wyck, jego kolega z internackiego pokoju: - „Co ja tam będę opowiadał... na dach za facjatę żeśmy papierosy chodzili palić.”

Mimo wszystko Lech Wałęsa miał ocenę bardzo dobrą ze sprawowania. Szkołę ukończył 13 czerwca 1961 roku z zawodem mechanika rolniczego.

(pw)

XX wiek

Napad na pociąg

Napady na pociągi niczym w westernach zdarzały się także w naszych okolicach. W 1932 roku w ten sposób ciężko ranny został jeden z kolejarzy.



Na trasie z Torunia do Golubia dawniej przewożono pociągami nie tylko pasażerów, ale przede wszystkim towary. Jeszcze autor tego tekstu pamięta, gdy na bocznicę rozładowywało się wagony pełne zboża, a raz nawet winogron, które przewieziono w rozliczeniu za zboże z Bułgarii. Równie

nie często jak zboże do Golubia przewożono koleją węgiel. Ten był łakomym kąskiem dla złodziei. 13 listopada 1932 roku złodzieje mieli wskoczyć do pociągu, który dopiero co ruszył ze stacji Ostrowite pod Golubiem. Następnie dostali się do budki hamulcowej, którym był Ignacy Klonowski i wyrzucili go na z pociągu. Kolejarz spadł na tory. Koła wagonów obcięły mu lewą rękę i stopę lewej nogi. Sprawców udało się znaleźć po dwóch tygodniach. Wszyscy zostali skazani. Niestety tego typu napady na składy kolejowe nie były rzadkością.

(pw), fot. ilustracyjne

Twórca Legionów

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Jest on przede wszystkim kojarzony z Legionami Polskimi powstałymi we Włoszech w 1797 roku. Co ciekawe w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej walczył na Kujawach i Pomorzu, m. in. pod Łabiszynem i w Bydgoszczy



Wjazd gen. Jana Henryka Dąbrowskiego do Rzymu na obrazie Januarego Suchodolskiego

Jan Henryk Dąbrowski urodził się 2 sierpnia 1755 roku w Pierzchowie, w Małopolsce. Był synem pułkownika Jana Michała Dąbrowskiego i Zofii Marii Dąbrowskiej z domu von Lettow-Vorbeck. Młody Dąbrowski opuścił Polskę w wieku 11 lat. Zamieszkał w domu ojca w Wojrowicach i rozpoczął naukę na kolegium w Kamieńcu na Łużycach, wówczas w Saksonii. Służbę wojskową rozpoczął w 1771 roku w stopniu podchorążego w wojsku saskim. W czasie osiemnastoletniego pobytu na obczyźnie przesiąknął w dużej mierze kulturą niemiecką, słabo mówił po polsku, ale język ojczysty przypominał mu obie siostry.

W 1792 roku przeszedł do wojska polskiego, co nie obyło się bez namów najpierw ze strony kapitana Michała Sokolnickiego, potem generałów Krzysztofa Karwickiego, a na koniec samego króla Stanisława Augusta, który osobiście prosił elektora o zwolnienie ze służby cenionego oficera. Przyjęty do Wojska Polskiego w stopniu podpułkownika, szybko awansował na wicebrygadiera. Służył w 1. Brygadzie Kawalerii Narodowej przydzielony do odwodu królewskiego, nie wziął czynnego udziału w walkach w obronie Konstytucji 3-go Maja. Niezorientowany jeszcze

w stosunkach, złożył przysięgę na wierność konfederacji targowickiej. W lutym 1793 roku stawiał opór w Gnieźnie wkraczającym wojskom pruskim, proponował przebijanie się do wojsk francuskich, rozbiorowy sejm grodzieński (1793) wprowadził go do Komisji Wojskowej Koronnej, przygotowującej redukcję armii i przyznał mu 2000 złotych. Uznany został za „kolaboranta” i nie został dopuszczony do konspiracji.

W czasie insurekcji kościuszkowskiej wstąpił się obrońcą Warszawy i wyprawą do Wielkopolski, gdzie został awansowany na stopień generała-porucznika. Wyprawa ta rozpoczęła została z oddziałami w sile 3 tys. ludzi i 16 dział od przebiecia się pod Kamionem przez kordon pruski, po czym Dąbrowski pomaszerował do Wielkopolski, gdzie pod Słupcą połączył się z 4 tys. powstańców. Następnie zajęł Gniezno i Bydgoszcz, a dzięki licznym działaniom pozorowanym wywołał panikę w Poznaniu, Toruniu i Gdańsku. Po klęsce maciejowickiej wycofał się z Wielkopolski. W listopadzie 1794 roku dostał się do niewoli rosyjskiej pod Radoszycami i został zmuszony (wraz z Kościuszką) do podpisania wyrzeczenia się walki z Rosją i jej sprzymierzeńcami w przyszłości.

Legiony Polskie

Po upadku insurekcji nie przyjął propozycji służby w armii pruskiej i rosyjskiej. Wyemigrował do Francji. Udał się natychmiast do Józefa Wybickiego, z którym łączyła go dawna przyjaźń, a który pertraktował z Dyrektoriatem organizację legionów polskich u boku armii francuskiej. Pomysł spotkał się z pozytywnym odbiorem. Początkowo Napoleon Bonaparte był przeciwko tworzeniu polskiego wojska. Jednak po pewnym czasie udało się go przekonać.

9 stycznia 1797 roku podpisano w Mediolanie układ z rządem lombardzkim powołujący legiony. Mundury i sztandary były wzorowane na polskich, język komend i stopnie wojskowe również były polskie. Na szlifach widniał włoski napis „Gli uomini liberi sono fratelli” (Wszyscy ludzie wolni są braćmi). Kokardy przypięte do mundurów były trójkolorowe w nawiązaniu do rewolucji francuskiej symbolizującą sojusz i protekcję Republiki. Dąbrowski gwarantował ochotnikom obywatelstwo lombardzkie z prawem powrotu do kraju, gdy Lombardia będzie już wolna i bezpieczna.

W szeregach Legionów stanęło około 7 tys. żołnierzy, głównie Polaków przebywających na emigracji oraz polskich jeńców i dezertów z armii austriackiej, wcielonych do niej i zmuszanych do walki z Francuzami. Utworzone zostały dwie legie po 3 bataliony każda. Dowódcą pierwszej legii był gen. Józef Wielhorski, drugiej gen. Franciszek Rymkiewicz. Dąbrowski wprowadził w legionach nowoczesny system dowodzenia na wzór francuski, zniósł kary cielesne, dał możliwość awansu żołnierzom niemającym pochodzenia szlacheckiego, nakazał naukę czytania i pisanie oraz pogłębianie wiedzy z historii Polski.

Początkowo Legiony walczyły u boku Napoleona pod Rimini, Weroną i nad jeziorem Garda. Po zawarciu pokoju z Austrią przeistoczyły się w Korpus Posiłkowy Republiki Cisalpińskiej. Część legionistów została wysłana do Rzymu, gdzie Francja obaliła rząd papieski. W listopadzie 1798 uczestniczyli oni w obronie Republiki Rzymskiej. Oddziały legionistów pod dowództwem Karola Kniaziewicza przyczyniły się do zwycięstwa Francuzów

pod Civita Castellana. Potem brał udział w zwycięskiej ofensywie republikańców na Królestwo Neapolu. Następnie tłumili antyfrancuskie powstanie chłopskie w Republice Patrenopejskiej utworzonej w południowych Włoszech. Tu wreszcie sformowano pułk jazdy znany jako ułani nadwiślańscy.

W 1799 roku polscy legioniści wzięli udział w walkach z wojskami II koalicji antyfrancuskiej. W tym okresie legiony poniosły szereg porażek i ciężkie straty, np.: w bitwach pod Weroną, Magnano, w oblężonej Mantui, bitwach nad Trebbią i pod Novi. Francuzi zawarli pokój z Austrią. Skończona wojna nie przyniosła jednak pozytywnego rozwiązania kwestii polskiej. To powodowało rozprężenie w legionach, zwątpienie, dochodziło do otwartej krytyki polityki Francji. Oficerowie podawali się do dymisji. Niewygodne Napoleonowi legie zostały wysłane na wyspę Santo Domingo (obecnie Haiti) do tłumienia antyfrancuskiego powstania niewolników afroamerykańskich. Do Europy powróciło zaledwie kilkuset legionistów, którzy nie zostali zabici przez tubylców, nie zmarli wskutek chorób tropikalnych i nie osiedlili się w Ameryce.

W Księstwie Warszawskim

W 1806 roku po zwycięskiej bitwie pod Jeną i wkroczeniu wojsk francuskich na tereny zaboru pruskiego, Dąbrowski wyjechał wraz z Wybickim do Poznania odezwą wzywającą do zachowania spokoju i do posłuszeństwa nowym władzom. W ten sposób rozpoczęło się powstanie przeciwko władzom zaborczym. Z Kwatery Głównej w Poznaniu dnia 3 grudnia roku 1806 generał Jan Henryk Dąbrowski wydał słynny rozkaz, powołując Wojsko Polskie – załazek przyszłej Armii

Księstwa Warszawskiego. Początkowo były to trzy Legie Księstwa Warszawskiego – Legia Poznańska, Legia Kaliska i Legia Warszawska, przemianowane na Dywizje Księstwa Warszawskiego.

W czasie kampanii pomorskiej Jan Henryk Dąbrowski walczył pod Grudziądem, Tczewem, gdzie 23 lutego 1807 w czasie szturmie został ranny w nogę i gdzie ciężką ranę – strzaskany łokieć lewej ręki – odniósł syn generała, Jan Michał.

Brał udział w kampanii 1809 r., podając dowództwo polskiemu plan wyprawy do Galicji, walczył zwycięsko z Austriakami pod Radzyminem, Łęczycą, Białą i Rawą Mazowiecką. W czasie wyprawy do Rosji w 1812 roku dowodził jedną z trzech dywizji polskich piątego korpusu, gdzie odznaczył się pod Mohylewem, Borysowem. W bitwie nad Berezyną został ciężko ranny. W 1813 roku walczył pod Teltawem, Grossbeeren, Jüterbog i w bitwie pod Lipskiem. Po śmierci księcia Józefa Poniatowskiego został naczelnym wodzem armii Księstwa Warszawskiego.

Generał Dąbrowski w 1815 roku, po upadku Napoleona, powrócił do Warszawy i stanął na czele Komitetu Organizacyjnego Wojskowego, którego celem było zorganizowanie wojska nowo utworzonego Królestwa Polskiego. Odmówił objęcia namiestnictwa Królestwa Polskiego proponowanego mu przez cara Aleksandra I Romanowa i przeszedł w stan spoczynku. Był senatorem i wojewodą, odsunął się od spraw publicznych i osiadł w swoich dobrach w Winnej Górze w Wielkim Księstwie Poznańskim, gdzie zmarł 6 czerwca 1818 na skutek zapalenia płuc, połączonego z gangreną starej rany na nodze.

Opr. (Szyw), Fot. W. Chwil



W Bydgoszczy znajduje się tzw. Wzgórze Dąbrowskiego, z którego w czasie insurekcji ostrzeliwano wroga

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Żeromskiego 20/27, 55m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, tel. 781 831 599

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajme lokal w centrum Golubia-Dobrzynia (PL. Tysiąclecia 18) o powierzchni 24m kw. na działalność: handel, biuro lub usługi. Telefon kont. 665 259 144. Cena do negocjacji.

Praca

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

PRACA OD JUŻ – OPIEKA – NIEMCY Legalnie i bezpiecznie, tel. 519 690 440

Rolnictwo
Maszyny

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przyznowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsz, tel. 501 291 755

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzoneNiemiec,komis,transport,Brodnica,ul.Sikorskiego4,tel.660466986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalownicze, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruskowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, pomiary spadków, eko szamba, ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podopisnik kosztowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez CAŁĄ DOBĘ

tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ

KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE

- FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK
- LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
- KIPI, PELLASK,
- KOSPEL MPM
- OGRODZENIA
- FORMY STALOWE

www.facebook.com/KARKONGD

ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

Parter przeznaczony na działalność, 1 i 2 piętro mieszkania.

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

REKLAMA

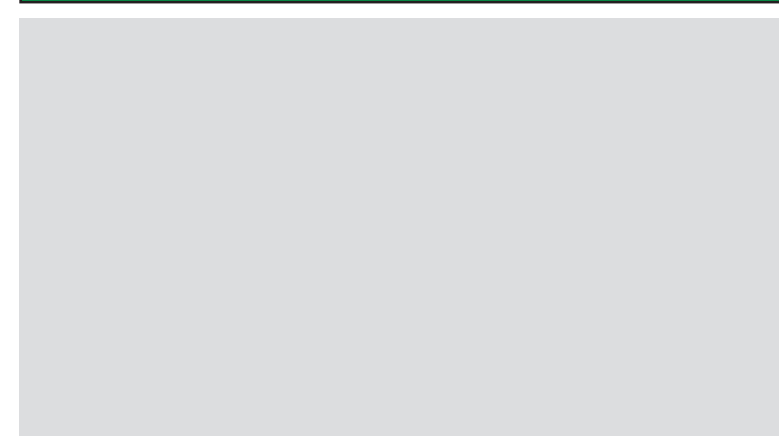
SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

ZETOR • C360 • C330 • C385

MTZ • T25 • JUMZ • PTU • MF

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie.

Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16
tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75



dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26

87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)

Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Szkoły w czasie izolacji

POWIAT ▶ O sposób realizacji swoich obowiązków służbowych zapytaliśmy, oczywiście telefonicznie, dyrektorki szkół: Danutę Klonowską z Łobdowa i Ewę Głowacką z Książek



Ewa Jędrzejewska - Głowacka



Miłosz Gębka



Danuta Klonowska

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łobdowie, Danuta Klonowska rozpoczyna swoją wypowiedź od podkreślenia najważniejszej sprawy, czyli dbałości o zdrowie dzieci.

– Bardzo zależy mi na tym, że gdy wreszcie przyjdzie czas powrotu do szkoły to wszyscy będą cieszyć się w pełni dobrym zdrowiem. Czas izolacji na pewno przyniesie negatywne skutki i trzeba zrobić wszystko, żeby je maksymalnie zminimalizować. Na bieżąco kontroluję pracę nauczycieli w zakresie zdalnego nauczania i pozyskiwania informacji zwrotnych. W tym celu kontaktuję się wyrywkowo z rodzicami uczniów, prosząc ich o opinię na temat zaleconych zadań edukacyjnych. Natomiast do nauczycieli zwróciłam się z prośbą, by nie przeciążali uczniów pracą domową. Zależy mi na jakości, a nie ilości zrealizowanych tematów. Każdy pedagog pracuje w różnym wymiarze godzin lekcyjnych, w zależności od prowadzonego przedmiotu. Na bieżąco są też wystawiane oceny. Wykorzystujemy

możliwie wiele sposobów kontaktu. Wśród rodziców największym uznaniem cieszy się librus i skype. Odbył się też próbny egzamin ósmoklasistów z języka polskiego, angielskiego i matematyki. Wszyscy uczniowie najstarszej klasy przystąpili do egzaminu, a jego przeprowadzenie przebiegło bez problemów technicznych – mówi dyrektor Klonowska.

– Jestem zadowolona z pracy kadry nauczycielskiej, która bez doświadczenia dobrze poradziła sobie z prowadzeniem kształcenia na odległość. Słowa uznania należą się również rodzicom naszej szkolnej młodzieży, którzy wykazują się zaangażowaniem i chęcią współpracy w tym trudnym i niebezpiecznym dla wszystkich czasie – dodaje szefowa SP w Łobdowie.

Ewa Jędrzejewska-Głowacka, dyrektor SP w Książkach boryka się z utrudnieniem w realizacji pracy on-line, gdyż ponad 5,1% uczniów nie ma dostępu do internetu, a 3% nie posiada komputerów. Jak sama mówi, niektóre rodziny wielodzietne posiadają

jeden komputer, stąd trudności w realizacji zdalnego nauczania.

– W takiej sytuacji korzystamy z połączeń telefonicznych i dziękujemy rodzicom za udostępnienie dzieciom swoich aparatów. Korzystamy także z librusa, już dobrze działającego oraz portalu e-podręczniki. Często kontaktujemy się za pomocą messenger'a, a także e-maili. Nauczyciele mają pozakładane w „chmurze” aplikacje edukacyjne dla danej klasy. Natomiast nauczyciele przedszkola komunikują się z dziećmi i ich rodzicami poprzez messenger'a, a informacja zwrotna przekazywana jest w postaci filmików. Tak czy inaczej problemów i bieżących spraw jest mnóstwo. Obecnie pracujemy nad zorganizowaniem posiedzenia rady pedagogicznej w sposób zdalny – przyznaje dyrektor Głowacka.

W związku z przydzieleniem dodatkowej puli środków dla samorządów na zakup laptopów dla uczniów wójt gminy Książki wystąpił z wnioskiem o fundusze. – Laptopy użyczymy uczniom,

którzy nie posiadają żadnego komputera oraz tym, u których w domu na kilkoro rodzeństwa przypada tylko jeden. Na zakończenie chcę podziękować rodzicom i nauczycielom za zaangażowanie i wspólne rozwiązywanie problemów – dodaje dyrektorka z Książek.

Dla pełni obrazu dotyczącego technicznej strony aktualnej pracy oświatowej poprosiliśmy o wypowiedź nauczyciela informatyki w szkołach w Łobdowie i Wielkich Radowiskach Miłosza Gębka.

– Dużo problemów stwarza jakość sprzętu, zwłaszcza prywatnego, który teraz jest niezbędny. W wielu przypadkach nie ma kamer bądź mikrofonów. Poczynając od klasy piątej wzwyż, uczniowie radzą sobie samodzielnie z lekcjami on-line. Natomiast młodszy uczniowie i dzieci przedszkolne wymagają pomocy rodziców, co jest dla nich dużym obciążeniem, zwłaszcza gdy w domu jest więcej dzieci korzystających z nauczania zdalnego. Zdarza się, że takie zajęcia z małymi dziećmi można realizować dopiero po powrocie

rodziców z pracy, a więc w godzinach przedwieczornych. Sami nauczyciele mieli na początku sporo trudności z organizacją wirtualnych lekcji. Zdobywanie doświadczenia na tym polu wymagało niekiedy mnóstwa czasu. Kiedy umiejętności były wystarczające to ponownie wracał problem jakości sprzętu, szybkości przesyłu i niekiedy odmówienia współpracy w najmniej właściwym momencie, jak to bywa ze złośliwością przedmiotów martwych. Po pierwszych dniach zajęć on-line informacji zwrotnych było dużo, z czasem jest coraz mniej. Minął atut nowości tej formy kontaktu, doszło zmęczenie dodatkowymi obowiązkami. Rodzice w zdecydowanej większości narzekają na zbyt dużą ilość zadań i czasu pracy z tym związanej. Nowe doświadczenia w cyfrowym komunikowaniu się zaowocują potrzebnymi w życiu umiejętnościami, ale lepiej byłoby wrócić do normalności w pracy edukacyjnej, czego wszystkim i sobie życzę – wyjaśnia Miłosz Gębka.

B. Walas, fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Wybrali najładniejsze pisanki

Jak podkreślają organizatorzy, pomimo trudnego czasu w jakim obecnie się znajdujemy na konkurs ogłoszony przez Wąbrzeski Dom Kultury na początku marca wpłynęło 15 pięknych wielkanocnych pisanek.

Wszystkie prace nawiązują do Zmartwychwstania Pańskiego i podkreślają tradycję pielęgnowaną od lat w wielu polskich domach. – Wielkanocne pisanki zostały wykonane różnymi technikami. Wśród nich znalazły się wydmuszki – wyklejane, malowane i zdobione materiałami akcentującymi nadchodzącą wiosnę, ale również nie zabra-

kło jajek wykonanych współczesnymi metodami – informuje Dorota Otremba z WDK.

Laureatami tegorocznej edycji konkursu zostali: I m. – Szymon Goryński, Przedszkole Miejskie Bajka w Wąbrzeźnie; II m. – Brian Nawotka, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie; III m. – Jan Iwaszko, Przedszkole Miejskie Bajka w Wąbrzeźnie.

Wyróżnienia: Michał Ciupak, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; Natalia Kalinowska, SOSZw w Dębowej Łące; Bogumiła Puszakowska, Środowiskowy Dom Samopomocy II we Wroniu.

Wręczenie nagród odbędzie się po zniesieniu stanu epidemii.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Sport szkolny w oryginalnym wydaniu

WĄBRZEŃNO ▶ Jarosław Rybszleger, trener, nauczyciel wychowania fizycznego i organizator sportu szkolnego dzieli się swoimi spostrzeżeniami na temat kształcenia na odległość



– Nie mając bezpośredniego kontaktu z młodzieżą, możliwości pokazu, niezbędnego sprzętu i bezpiecznych warunków do szkolenia i rozwijania umiejętności sportowych zawodników, stajemy przed nie lada problemem – mówi Rejonowy Organizator Sportu.

Opracowany na ten rok kalendarz zawodów sportowych został zawieszony. Wszystko wskazuje na to, że stan epidemii tak szybko nie minie i trudno będzie nadrobić stracony czas. Dlatego wykorzystując dostępne formy kontaktu, organizator sportu prowadzi zdalne kształcenie. Chociaż, jak tłumaczy, w trakcie zajęć on-line jest bezpośredni kontakt z podopiecznymi to i tak na efektywność pracy trzeba poczekać do praktycznego sprawdzenia umiejętności w realu. Zwłaszcza gry zespołowe wymagają odpowiedniej współpracy i tylko w grupie zawodników można stwierdzić czy teoria znajduje właściwe zastosowanie. W zdalnym nauczaniu korzystam z platform interaktywnych i informacji zwrotnej

od uczniów.

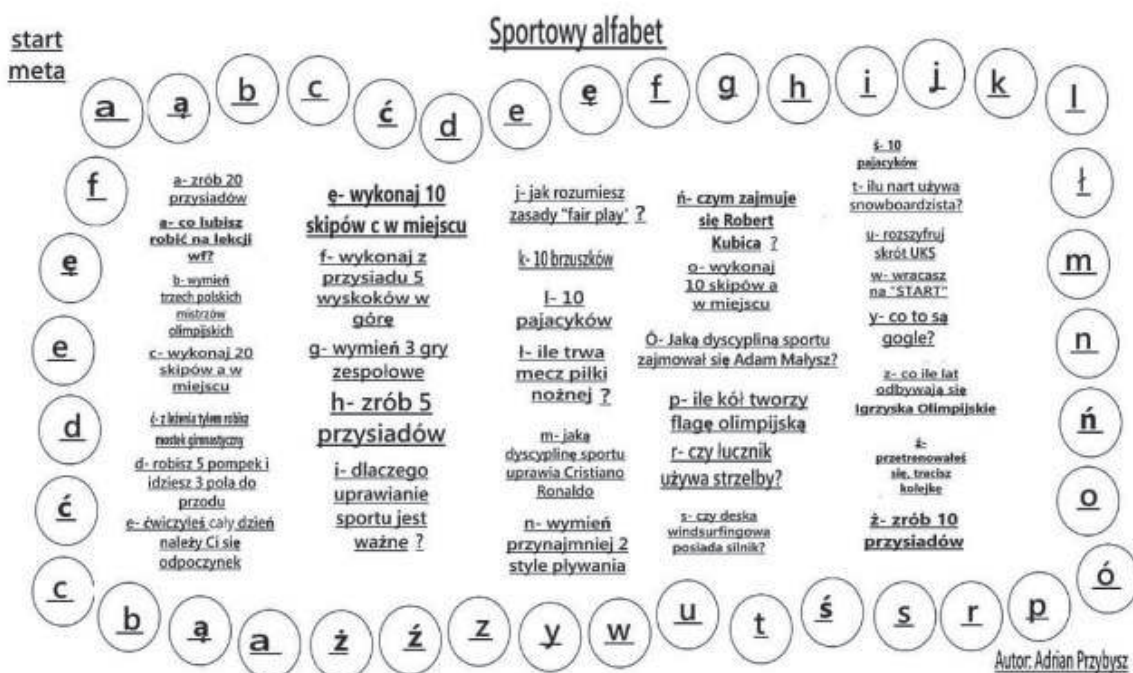
A jak nasz rozmówca ocenia skutki przerwy w normalnym nauczaniu? – W przypadku wychowania fizycznego nie ma większego z tym problemu, ponieważ większość treści z podstawy programowej jest do wiosny zrealizowana. Pozostaje jedynie lekkoatletyka. Większość nauczycieli w-f realizuje tematy z tej dyscypliny sportu właśnie w tym okresie. Jednak założenia programowe pozwalają na uzupełnienie realizacji treści nauczania w późniejszym czasie, nawet w następnym roku szkolenia. Trudniej w takiej sytuacji jest w klasach kończących szkołę, bo nie zawsze jest możliwa współpraca pomiędzy nauczycielami tego samego przedmiotu z różnych placówek

oświatowych. Jednak i ten problem można rozwiązać, o czym świadczą nasze doświadczenia z ostatnich dni. Spontanicznie wywiązała się współpraca i wzajemna pomoc koleżeńska w organizacji zajęć wirtualnych. Nauczyciele informują się, które platformy są najbardziej pomocne, gdzie można znaleźć najlepsze filmiki instruktażowe i propozycje zajęć interpersonalnych. Wszyscy przecież chcemy, by zalecane zadania były atrakcyjne, różnorodne i efektywne. W formie zabawowej łączymy teorię sportu z ćwiczeniami fizycznymi. Ze względu na ograniczenia w warunkach domowych zakres proponowanych zadań ruchowych musi być zawężony do niewymagających specjalistycznego sprzętu czy zabezpieczenia.

Jak mówi nam Rybszleger, młodzież i dzieci powinny zachować dobrą formę z zachowaniem wszelkich zasad bezpiecznego wykonania zaleconych czynności.

– Musimy też wziąć pod uwagę, że niewłaściwe miejsce realizacji zadań może spowodować dewastację mieszkania. Trzeba przewidzieć wszystkie skutki, a nikt z nas nie ma w zakresie zdalnego nauczania większego doświadczenia. Wszyscy nauczyciele każdego roku uczestniczą w licznych szkoleniach bardziej i mniej przydatnych w codziennej pracy, ale nikt nie przewidział konieczności przyuczenia kadry pedagogicznej do kształcenia on line – kończy nauczyciel.

B. Walas,
fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Konkurs „Kartka Wielkanocna” rozstrzygnięty

Zgodnie z tradycją Wąbrzeski Dom Kultury zorganizował konkurs plastyczny pt. „Kartka Wielkanocna”. Chociaż wyłoniono zwycięzców, to nie mieli oni, niestety, okazji, aby osobiście odebrać wyróżnienia.



W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział ponad 100 osób, które różnymi technikami wykonały świąteczne laurki. W nadesłanych pracach dominowały baran-

ki, zajączki, pisanki oraz wiosenne motywy.

– Pomimo trudnej sytuacji jaka panuje na świecie zdecydowaliśmy się na wybranie laure-

atów tej inicjatywy – mówi Dorota Otremba. – Tego rodzaju konkursy pozwalają, szczególnie najmłodszym uczestnikom, na poznanie pięknych, polskich zwyczajów związanych z Wielkanocą. Kartki świąteczne są właśnie jedną z najpopularniejszych form składania świątecznych życzeń. Jednak zwyczaj związany z ich wysyłaniem powoli zanika w polskiej tradycji – dodaje.

Jury nagrodziło i wyróżniło następujących autorów prac:

KAT. PRZEDSZKOLA

I m. – Jakub Chmielewski, Przedszkole Miejskie „Bajka” Wą-

brzeźno; II m. – Pola Kot, Przedszkole Miejskie „Bajka”, Wąbrzeźno; III m. – Zuzanna Pirowska, Niepubliczne Przedszkole „Alpido”, Wąbrzeźno. Wyróżnienia: Aleksander Kossowski, Niepubliczne Przedszkole „Alpido”, Wąbrzeźno; Julian Zygnarowski, Przedszkole Miejskie „Bajka”, Wąbrzeźno.

KAT. SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Julia Balicka, Szkoła Podstawowa, Myśliwiec; II m. – Patrycja Bartkowska, Szkoła Podstawowa, Zieleni; III m. – Martyna Owczarzak, Szkoła Podstawowa nr 2, Wąbrzeźno. Wyróżnienia: Amelia Kołodziejska, Wąbrzeźno; Pau-

lina Kordowska, Akademia Kreatywnego Malucha WDK; Amelka Harczenko, Szkoła Podstawowa, Jarantowice.

KAT. SZKOŁY ŚREDNIE/OSOBY DOROSŁE

I m. – Adrian Basak, SOSZw Dębowa Łąka; II m. – Wanda Kotłowska, Dom Pomocy Społecznej, Wąbrzeźno; III m. – Danuta Ciećwierz, Szansa na Zdrowie ŚDS Wronie.

Wręczenie nagród laureatom odbędzie się po zniesieniu stanu epidemicznego w Polsce.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Życzymy Radosnych Świąt Wielkiej Nocy

*pracownicy
grupy Dombud RP*

